

BENEDYKT XVI KIERUJE DO LUDU SUMMORUM PONTIFICUM PRZYJACIELSKIE POZDROWIENIE

List 47

Trzecia międzynarodowa pielgrzymka do Rzymu ludu Summorum Pontificum, która odbyła się pod koniec października 2014 roku, po raz kolejny ukazała żywotność, ale też głęboką pobożność i pełną pogody ducha radość wiernych, kapłanów i kleryków, którzy swą wiarę kultywują według formy nadzwyczajnej rytu rzymskiego. W trudnych dla Kościoła i jego wiernych czasach – mamy na myśli Asia Bibi i męczenników ze Wschodu, co więcej nie tak dalekiego, krótko po zakończeniu synodu poświęconego rodzinie, który cokolwiek wszystkich zelektryzował, lud Summorum Pontificum zgromadził się przy grobie Apostoła dla zmanifestowania, że tradycyjna liturgia rzymska jest wiecznie młoda. Podobne działanie w tym samym czasie podjęło w Lourdes Bractwo św. Piusa X. Jesteśmy przekonani, że modlitwy zarówno jednych – powierzone Księżciu Apostołów, jak i drugich – ofiarowane przez Najświętszą Maryję Pannę, zostaną zaniesione przed Chrystusa Króla (którego święto celebrowano według kalendarza tradycyjnego w ostatnią niedzielę października). I wierzymy, że będzie to jeden duchowy bukiet o przyjemnej woni, miłej Naszemu Panu, Królowi nad królami.

Image: rs20141126194121_bartheprocession.JPG

I – NAJWAŻNIEJSZE MOMENTY CZASU PIELGRZYMKI

Już w czwartek na nieszpórach inauguracyjnych pielgrzymkę oczywiste się stało, że rozpoczyna się ona pod najlepszymi auspicjami. Po raz pierwszy na przestrzeni tych trzech lat kościół Santa Trinità dei Peregrini zapelniał się już na wieczornej liturgii godzin, która w tym roku odśpiewana została przez kleryków z Instytutu Dobrego Pasterza (IDP). Przewodniczył J.E. Guido Pozzo, sekretarz komisji Ecclesia Dei.

W piątek rano pielgrzymi przyszedli z pokłonem do stóp Najświętszej Maryi Panny Rodzicielki (*Madonna del Parto*) w bazylice Świętego Augustyna, by za mające się narodzić dzieci ofiarować modlitwę różańcową. Wspaniałym! medytacjom towarzyszył, ku większej radości zgromadzonych wiernych, śpiew siostr Franciszkanek Niepokalanej.

Po odprawieniu Drogi Krzyżowej, odmówieniu jej na Palatynie – w miejscu, w którym w XVIII wieku nabożeństwo to ustanowił i upowszechnił święty Leonard z Port-Maurice – pielgrzymi powrócili do Santa Trinità dei Peregrini na mszę pontyfikalną, którą miał tam odprawić kardynał Pell, prefekt sekretariatu ds. Gospodarczych Stolicy Apostolskiej. Złożony chorobą kardynał oddelegował swego sekretarza, księdza Withoosa, dawnego pracownika komisji Ecclesia Dei, który odprawił mszę oraz usprawiedliwił i odczytał kazanie Jego Eminencji. Mimo zmiany w ostatniej chwili, ani tłum zwykłych wiernych, osób konsekrowanych (jak dotąd nie widzieliśmy jeszcze tak wypełnionego kościoła Santa Trinità dei Peregrini!), ani służba liturgiczna, ani chór, który przybył z bazyliki Notre-Dame we Fryburgu, nie porzucili z tego powodu swojego nastawienia, przypominając tym samym, że liczy się nie osoba celebransa, ale właśnie ofiara złożona Naszemu Panu, Najwyższemu Kapłanowi. Ponieważ msza odprawiana była na dziesięciolecie Juventutem, obok delegatów z tego stowarzyszenia licznie przybyli również młodzi ludzie. W odczytanym przez księdza Withoosa kazaniu kardynał Pell prosił ich, by w całym nadchodzącym roku, w perspektywie drugiej fazy synodu pamiętali o zadaniu, jakim jest „tłumaczenie konieczności nawrócenia, istoty Mszy Świętej, czystości serca, której Pismo wymaga dla możliwości przyjęcia Komunii Świętej [...] żyjąc w miłości i dając świadectwo swej nadziei”. (tłumaczenie Kazania na christianitas.org)

W sobotę, po pełnej niezwykle rozmodlenia adoracji eucharystycznej ze wspaniałej a mało znanej bazyliki Świętego Wawrzyńca wyruszyła teraz tradycyjna uroczysta procesja do Świętego Piotra w Rzymie. Krocząc Via del Pellegrino („Drogą Pielgrzymą” – coś za symboliczna nazwa!) blisko tysiąc wiernych, wraz z idącymi na przedzie stoma przedstawicielami duchowieństwa, udało się w kierunku zamku Świętego Anioła, następnie via della Conciliazione, by na koniec dotrzeć ponownie do bazyliki papieskiej. Przy wejściu na plac świętego Piotra czekało na nich kolejnych 200 a może 300 pielgrzymów. I tak, wkrótce razem wkroczyli w progi Piotrowe ze śpiewem

„Christus vincit” na ustach.

Msza święta ubogacona śpiewem grupy kleryków z amerykańskiego kolegium została tutaj odprawiona przez kardynała Burke'a w obecności ponad 1500 wiernych i kapłanów, wśród których kardynał Levada, dawny Prefekt Kongregacji Nauki Wiary. Na zakończenie celebracji Jego Eminencji zależało na tym, by wyjść z bazyliki od strony placu, gdzie czekali na niego licznie zgromadzeni pielgrzymi pragnący mu okazać wdzięczność i przywiązanie. Podczas ceremonii ich radość wzmógł fakt, że J.E. Guido Pozzo odczytał dwa przesłania: pierwsze, które obecnie jest już rytuałem, a pochodzi od kardynała Sekretarza Stanu i jest napisane w imieniu papieża Franciszka; drugie, niespodziewane i serdeczne – od papieża emeryta Benedykta XVI.

W sobotę po południu klerycy z IDB wykonali koncert religijny, na który mimo zmęczenia dotarło wielu pielgrzymów.

I wreszcie w niedzielę J.E. François Bacqué, nuncjusz apostolski we Francji, zamknął obchody pielgrzymkowe w Rzymie celebrując uroczystą mszę na święto Chrystusa Króla w Santa Trinità dei Peregrini, również i tu z licznym udziałem wiernych. Jednocześnie w bazylice świętego Benedykta w Nursji kardynał Brandmüller udzielił pontyfikalnego błogosławieństwa 200 pielgrzymom. Byli to ci, którzy odpowiedzieli na zaproszenie mnichów benedyktyńskich (odprawiających w tamtejszym opactwie „in utroque usu”) i przybyli świętować wraz z nimi królowanie Naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Image: rs20141126194027_bergvespers.JPG

II – PRZESŁANIE PAPIEŻA FRANCISZKA

Podobnie jak przy okazji wcześniejszych edycji papież skierował słowo do pielgrzymów za pośrednictwem kardynała Sekretarza Stanu, który przekazał je kardynałowi celebrującemu mszę św. u Świętego Piotra.

„Do Jego Eminencji Najprzewielebniejszego kardynała Raymonda Leo Burke'a, Prefekta Trybunału Sygnatury Apostolskiej, z okazji pielgrzymki do Rzymu Cœtus Internationalis Summorum Pontificum, Ojciec Święty papież Franciszek kieruje swe z serca płynące pozdrowienie, życząc, by uczestnictwo w pobożnym pielgrzymowaniu do grobu apostołów zaowocowało żywym przyłgnięciem do Chrystusa, który jest czczony w Eucharystii i w kulcie publicznym Kościoła, oraz by przyniosło nową żarliwość w niesieniu świadectwa o odwiecznym depozycie wiary chrześcijańskiej.

Jego Świątobliwość prosząc o obfitość łask Ducha Świętego oraz macierzyńską opiekę Matki Bożej, powierza się pamięci, byście nie ustawali w modlitwie za umocnienie Go w pełnionej dla Kościoła powszechnego misji następcy apostoła Piotra i z całego serca zwraca się do Jego Eminencji, do prałatów, kapłanów i wszystkich wiernych obecnych na tym świętym zgromadzeniu, udzielając Swego apostolskiego błogosławieństwa, prosząc, by Bóg obdarzył wszystkich łaską kroczenia w sposób płodny drogą dobra.”

III – PRZESŁANIE BENEDYKTA XVI

List papieża emeryta przeczytany po raz pierwszy w piątek podczas mszy w Santa Trinità dei Peregrini został ponownie odczytany u Świętego Piotra przez J.E. Guido Pozzo, Sekretarza Komisji Ecclesia Dei. Jest to odpowiedź na zaproszenie(*), które generalny przedstawiciel pielgrzymki, Giuseppe Capoccia, przekazał Benedyktowi XVI podczas osobistego spotkania 1 września 2014 roku.

Drogi Przedstawicielu Generalny,

Nareszcie znajduję czas, by podziękować Panu za list z dnia 21 sierpnia 2014. Jestem przeszczęśliwy, że Usus antiquus żyje teraz w pełni pokoju na łonie Kościoła, nawet wśród młodych, wspierany i odprawiany przez wielkich kardynałów.

Duchowo będę z Wami. Obecny stan „mnicha klauzurowego” uniemożliwia mi wizyty na zewnątrz. Opuszczam mą klauzurę tylko w wyjątkowych przypadkach, na osobiste zaproszenie papieża.

Jednocząc się w modlitwie i przyjaźni,

Oddany w Panu,

Benedykt XVI

(*) Oto najistotniejsze elementy listu z zaproszeniem, które przekazał papieżowi emerytowi Giuseppe Capoccia:

Jesteśmy wyjątkowo świadomi, że za pomocą motu proprio z 2007 roku Jego Świątobliwość pragnął zachować dla Kościoła skarb dawnego Mszału, kierując się przy tym troską, by nie naruszyć budowli Kościoła: forma nadzwyczajna odprawiana jest odtąd pokojowo, bez polemiki, w parafiach, gdzie zwykle celebrowane jest w formie zwyczajnej. Jak Jego Świątobliwość miał okazję niegdyś mawiać, każdy z nas stanowi część konkretnego wycinka Kościoła lokalnego, gdzie spotyka braci i siostry odznaczających się wrażliwością wszelkiego rodzaju. Dlatego nasza pielgrzymka gromadzi konsekwentnie pewną liczbę kleryków diecezjalnych i księży parafialnych, z których wielu celebrowane jest w obu formach rytu. [...]

Za pozwoleniem, chcielibyśmy przedstawić naszą prośbę, by Jego Świątobliwość, Któremu zawdzięczamy tak wiele błogosławieństw uzyskanych dzięki pokojowej celebracji dawnej liturgii w „normalny” sposób, zechciał udzielić nam łaski Swej zwyczajnej i przyjacielskiej obecności na mszy 25 października. Dla wszystkich, dla kapłanów, kleryków i wiernych byłoby ogromnym szczęściem móc modlić się wraz z Jego Świątobliwością obecnym wśród Braci Kardynałów, którzy w tym dniu zaszczycają nas swą obecnością”.

Image: rs20141126194208_DSC_1245.JPG

IV – UWAGI PAIX LITURGIQUE

1) Brazylia, Polska, Stany Zjednoczone, Szwajcaria, Anglia, Węgry, Słowenia, Czechy, ale również Portugalia, Dania, Chorwacja, Kanada i Paragwaj, nie zapominając oczywiście o Francji i Włoszech: oto lud międzynarodowy, który w ostatni weekend października zgromadził się w Rzymie. **To lud, którego spoiwem jest wspólna wiara wyrażająca się wspólną modlitwą w tym samym języku.** Od 2012, każdego roku pielgrzymka Summorum Pontificum jest faktem pokazującym, że Benedykt XVI za pomocą motu proprio z 2007 roku rzeczywiście odpowiedział na powszechnie obecne pragnienie, bliskie sercu jednocześnie wielu katolików. Prowadzący stronę facebook pielgrzymki przekazał nam zresztą, że wśród przyjaciół tego wydarzenia, których w sieci społecznościowej jest ponad 13 000, sześcioma najliczniej reprezentowanymi krajami są Brazylia, Włochy, Stany Zjednoczone, Polska, Filipiny i Meksyk.

2) Wszystkich uczestników pielgrzymki – a także turystów na placu Świętego Piotra – uderzyła ilość młodych duchownych wśród obecnych tam księży, zakonników i kleryków. Zresztą wielu kleryków, szczególnie rzymskokatolickich, niezależnie czy diecezjalnych czy studiujących w ramach kongregacji zakonnej, wzięło udział w jednym ze spotkań pielgrzymkowych. **Jedną z ogromnych zasług tej rzymskiej pielgrzymki jest unaocznienie, że kapłani Summorum Pontificum to ludzie młodzi.** Chodzi właśnie o pokazanie w sercu świata katolickiego, jak wielkie jest przyciąganie liturgii tradycyjnej wśród młodzieży duchownej, wśród pozostałej zresztą też. Ta silna więź łącząca młody kler z formą nadzwyczajną rytu rzymskiego jest jednym z motorów przyszłego rozwoju tej formy w Kościele. I choćby innego zdania były Kasandry wszelkiej maści, wrażenie, jakie Summorum Pontificum wywarło na młodych nie ulotniło się wraz z wycofaniem się Benedykta XVI.

3) Dwa przesłania: przesłanie papieża sprawującego urząd i papieża emeryta. Jeden zaprasza do „nisenia świadectwa o odwiecznym depozycie wiary chrześcijańskiej”, drugi pokazuje w kilku prostych, lecz jakże ciepłych i pełnych uśmiechu słowach, przyjacielską bliskość, która dowodzi, że Benedykt XVI mimo dramatycznych miesięcy, które przeszedł nie wycofuje się i nie wypiera niczego. Pełna radości wolność, która przebija z listu Benedykta XVI do przedstawiciela generalnego pielgrzymki skłania nas zresztą do tego, by zachęcić Coetus Internationalis Summorum Pontificum do ponownego wystosowania zaproszenia do papieża emeryta w przyszłym roku. Jesteśmy w istocie przekonani, że niemożliwe, by papież Franciszek – biorąc pod uwagę, że dokonując odsłonięcia popiersia Benedykta XVI w ogrodach Watykańskich po raz kolejny okazał przyjazne uczucie i uznanie dla swego poprzednika – mógł pozbawić papieża motu proprio przywiązania kapłanów, kleryków i wiernych, którzy dzięki niemu mogą (niemal) swobodnie czerpać ze skarbnicy liturgii i teologii, którą przywrócił Kościołowi powszechnemu.

Image: rs20141126194231_bandopole2014.jpeg

